



# Klub Przyrodników

Owczary 17, 69-113 Górzycy

e-mail: klub.przyrodnikow.kp@gmail.com; [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Konto: Santander nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645; NIP: PL 927-15-06-791

## Uwagi do przedstawionych koncepcji wyznaczenia i zagospodarowania lasów społecznych wokół Szczecina

PAWEŁ PAWLACZYK, 30 PAŹDZIERNIKA 2024 R.

### NADLEŚNICTWO KLINISKA

Co do wyznaczenia zasięgu lasów o wiodącej funkcji społecznej, moja koncepcja jest obecnie zgodna z koncepcją nadleśnictwa.

Co do zasad zagospodarowania potencjalnych lasów społecznych: koncepcje: Klubu Przyrodników, Klubu Kniejołaza i nadleśnictwa zakładają, że w obszarze Płonia-Niedźwiedź-Kobyłka-Jezierzyce pewna część lasów powinna podlegać wyłączeniu. Jak się wydaje, zgadzamy się, że chodzi tu o stare lasy liściaste (szczególnie buczyny) i o lasy nad samą Płonią. Różnice między koncepcjami polegają na szczegółowym wyznaczeniu wydzieli do wyłączenia.

Widzę potencjał do uzgodnienia tego aspektu i wypracowania wspólnej koncepcji. Wymagałoby to jednak czasu i wizji terenowych, czego obecny proces nie umożliwił. Aby dojść do wypracowania wspólnej, uzgodnionej koncepcji, konieczna byłaby kontynuacja procesu, przy czym do czasu przedyskutowania wszystkich dyskusyjnych drzewostanów nie należałoby planować i realizować w nich cięć.

### NADLEŚNICTWO TRZEBIEŻ

#### Ad koncepcja nadleśnictwa

Zgadzam się z tezą Nadleśnictwa, że do lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół Szczecina zalicza się przede wszystkim teren między Bezrzeczem, Dobrą, Tanowem i Policami, który tworzy jedną funkcjonalną całość z lasami Miasta Szczecin. Obecna koncepcja nadleśnictwa jest znacznie lepsza od wyjściowej propozycji nadleśnictwa. Pozostaję jednak przy stanowisku, że duże znaczenie społeczne dla szczecinian ma także pasmo lasów wzdłuż drogi na Dobieszczyń, od zach. i pd. oparty o Świdwie.

Co do zasad zagospodarowania potencjalnych lasów społecznych:

1. Buczyny w obszarze zostały w dużej części już poddane cięciom rębnym, które znacznie uszczupliły ich funkcję społeczną. Obecnie ważne jest zachowanie tego co pozostało. Nie wystarczy więc ograniczenie cięć rębnych do 50% dojrzałego drzewostanu – nowych cięć rębnych w buczynach i dąbrowach nie należy, przynajmniej przez najbliższych kilkadziesiąt lat – w ogóle rozpoczynać (dobrze zachowane fragmenty buczyn i dąbrow kwalifikują się do wyłączenia), a tam gdzie drzewostany są już w klasie odnowienia lub w klasie do odnowienia – resztki starego drzewostanu należy pozostawić już w całości, choć można pielęgnować młode pokolenie.

Ten mój wniosek wydaje się zbliżony z wnioskiem z koncepcji RDOŚ: *Zaleca się przyjęcie analogicznych [jak dla Puszczy Bukowej] kryteriów (proporcjonalnie do istniejących walorów) jakie przyjęto dla obszaru Wzgórz Bukowych. Szczególnie wartościowe społecznie i przyrodniczo są starodrzewa liściaste (głównie łęgi, buczyny i grądy) położone w sąsiedztwie naturalnych cieków, na*

*wzgórzach, zboczach (proponowane do wyłączenia z gospodarki). Dotyczy w szczególności wybranych lasów stanowiących przedłużenie ul. Podbórzkańskiej, okolic Leśna Górnego oraz Siedlic.*

2. W buczynach z sosną nie mam zastrzeżeń do usuwania z nich sosny – choć sosny starsze niż 120 lat należałoby już pozostawić (mimo że są sztucznego pochodzenia, to w tym wieku nabierają dużego znaczenia dla krajobrazu leśnego i dla różnorodności biologicznej).
3. Zgadzam się z tezą o konieczności zwalczania czeremchy amerykańskiej. Oczekiwałbym danych, rzetelnie przedstawiających, jaki scenariusz zwalczania jest najskuteczniejszy i najbardziej efektywny – czy zwalczanie czeremchy pod starymi drzewostanami, czy cięcia rębne i zwalczanie w uprawach. Takie dane chętnie rozważę i mogą one zmienić moje stanowisko; na tę chwilę jednak uważam, że zwalczanie czeremchy nie powinno być pretekstem do użytkowania rębnych drzewostanów sosnowych.
4. Nieliczne i unikatowe w tym obszarze, a cenne krajobrazowo, starodrzewy sosnowe (>130 lat) należałoby albo pozostawić, albo – jeśli miałyby być przebudowywane – pozostawić na kolejne pokolenie znaczną ilość starych sosen.
5. Doceniam i akceptuję propozycję ograniczenia stosowania zrębów zupełnych do wyjątkowych przypadków. należałoby jednak doprecyzować, że „zrębem zupełnym” będzie usunięcie cięciem zupełnym drzewostanu, będące także elementem niektórych rębni złożonych. (np. cięcie zupełne na powierzchni międzyganiazdowej w rębni IIIA).
6. Nie wszystkie „rębnie częściowe ewentualnie stopniowe” są „związane z cięciami jednostkowymi, a nie powierzchniowymi” i nie wszystkie zapewniają „stopniowe, a nie nagłe przemiany krajobrazu lasu”. Elementem niektórych rębni stopniowych są kilkuhektarowe cięcia zupełne. Rębnie częściowe obejmują powierzchnię kilku hektarów i drastycznie zmieniają krajobraz leśny. Dlatego, dla złagodzenia zmian krajobrazu leśnego, należałoby przyjąć, że stosowane będą cięcia przerębne, ewentualnie (w sztucznych drzewostanach sosnowych podlegających przebudowie) cięcia gniazdowe o powierzchni gniazd < 0,3 ha. Nie wystarczy natomiast deklaracja „stosowania rębni częściowych i stopniowych”.
7. Akceptuję koncepcję *maksymalne popieranie i wykorzystywanie żywotnych odnowień naturalnych i drugich pięt różnych gatunków – w takich drzewostanach powinny być preferowane cięcia częściowe lub tzw. trzebieże przekształceniowe* – w zakresie dotyczącym drzewostanów niezgodnych z siedliskiem, tj. głównie sztucznych drzewostanów sosnowych, pod którymi rozwija się podrost liściasty. Koncepcja ta nie powinna być jednak rozumiana jako „popieranie odnowień naturalnych” kosztem starych drzew tego samego gatunku, tj. jako pretekst do cięć w starych drzewostanach bukowych aby „popierać w nich odnowienie naturalne”.

Widzę potencjał do dalszej dyskusji w tych sprawach, w tym dostrzegam możliwość wypracowania wspólnej, uzgodnionej koncepcji, zwłaszcza w zakresie szczegółów modyfikacji (tj. poza buczynami). Wymagałoby to jednak czasu i wizji terenowych, czego obecny proces nie umożliwił. Aby dojść do wypracowania wspólnej, uzgodnionej koncepcji, konieczna byłaby kontynuacja procesu, przy czym do czasu przedyskutowania wszystkich aspektów, nie należałoby planować i realizować przynajmniej żadnych cięć dotyczących gatunków liściastych.

## NADLEŚNICTWO GRYFINO

Co do wyznaczenia zasięgu lasów o wiodącej funkcji społecznej, moja koncepcja jest obecnie zgodna z koncepcją nadleśnictwa, tj. uważam że cała Puszcza Bukowa stanowi las o istotnym znaczeniu społecznym (w tym element ważny dla tożsamości kulturowej). Uważam że cała Puszcza stanowi także las ważny dla celów turystycznych i rekreacyjnych mieszkańców Szczecina.

Biuro Klubu Przyrodników  
Owczary 17, 69-113 Górzycy  
e-mail: klub.przyrodnikow.kp@gmail.com  
tel. 694 206 670

Stacja Terenowa Klubu Przyrodników  
Owczary 17, 69-113 Górzycy  
e-mail: owczary@kp.org.pl  
tel. 694 206 397

Co do zasad zagospodarowania potencjalnych lasów społecznych: Puszcza Bukowa jest przede wszystkim lasem o szczególnych walorach przyrodniczych, pełniącym także istotną funkcję społeczną. Pełne zachowanie i odtworzenie je walorów przyrodniczych jest potrzebne do pełnienia tej funkcji społecznej. Planowanie zasad zagospodarowania musi w pełni uwzględniać uwarunkowania przyrodnicze, co nie jest możliwe w procesie „lasów społecznych”. Co do zasady uważam, że w procesie „lasów społecznych” można zidentyfikować potrzeby społeczne dotyczące Puszczy Bukowej, ale jej zagospodarowanie musi być planowane wieloaspektowo.

Na chwilę obecną uważam że zarówno potrzeby społeczne jak i przyrodnicze są dobrze zaspokojone przez obecny sposób zagospodarowania Puszczy – wstrzymanie cięć w drzewostanach w wieku powyżej 80 lat, z przewagą gatunków liściastych, takich jak: buk zwyczajny, dąb bezszypułkowy, dąb szypułkowy, olsza czarna, jesion wyniosły, klon jawor, tj. wg zobowiązania Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, podjętego na spotkaniu z organizacjami społecznymi w Puszczy Bukowej, w dniu 16 marca 2024 r.

Z tymi zastrzeżeniami, przedstawiam następujące uwagi:

### Ad koncepcja Nadleśnictwa

1. Zgadzam się co do meritum z propozycją Nadleśnictwa, by w granicach obszaru Natura 2000 Wzgórza Bukowe PLH320020 podstawową zasadą było ograniczenie prowadzonej gospodarki leśnej, polegające na wstrzymaniu cięć w drzewostanach w wieku powyżej 80 lat, z przewagą gatunków liściastych, takich jak: buk zwyczajny, dąb bezszypułkowy, dąb szypułkowy, olsza czarna, jesion wyniosły, klon jawor, tj. wg zobowiązania Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, podjętego na spotkaniu z organizacjami społecznymi w Puszczy Bukowej, w dniu 16 marca 2024 r. W przełożeniu na propozycje dla poszczególnych drzewostanów, oznacza to WYŁĄCZENIE z pozyskania drewna drzewostanów spełniających powyższy warunek, jest więc de facto zbieżne z koncepcjami: Klubu Kniejola, OTOP i moja.
2. Na chwilę obecną nie widzę potrzeb i podstaw do odstępstwa od tej zasady i *prowadzenia cięć pielęgnacyjnych w drzewostanach przezęszczonych, które przekroczyły już wiek 80 lat, celem doświetlenia pokrywy gleby i ewentualnie uzyskania odnowień (budowa struktury pionowej drzewostanów na powierzchni ok. 263 ha, wg lokalizacji zaprezentowanych przez nadleśnictwo podczas ww. spotkania.* W Puszczy Bukowej nie widzę istotnych cennych elementów przyrody, które wymagałyby doświetlania dna lasu. Runo pod zwartymi, ciemnymi drzewostanami jest wprawdzie ubogie ilościowo, ale w moje ocenie nie ma takich gatunków roślin, które byłyby przez to zagrożone. Także w naturalnych lasach bukowych zdarzają się fazy „zwartego i ciemnego drzewostanu”. W drzewostanach bukowych w wieku ok. 120-140 lat zwykle naturalnie dochodzi do różnicowania się struktury poziomej i powstawania luk, a w nich odnowienia i płatów bujniejszego runa.
3. Nie uważam, by było konieczne ani zasadne *usuwanie wynrotów powierzchniowych, poniżej kilku sztuk, np. 5, występujących grupowo* – także grupy kilku powalonych drzew są ważne dla odbudowy zasobów martwego drewna i dla różnorodności biologicznej.
4. Rozumiejąc znaczenie bezpieczeństwa, podkreślam jednak, że „drzewa niebezpieczne” są jednocześnie „drzewami biocenotycznymi”, ważnymi dla różnorodności biologicznej. W związku z tym:
  - a) Usuwanie drzew „zagrożających bezpieczeństwu” nie powinno mieć charakteru rutynowego i schematycznego, tj. wymaga oceny, czy cechy drzewa naprawdę stwarzają niebezpieczeństwo (nie każde drzewo martwe lub zamierające, wypróchniałe wewnętrznie lub zahubione stwarza ryzyko;

- b) Konieczne jest zarządzanie ryzykiem, tj. usuwanie „drzew niebezpiecznych” w miejscach podwyższonej koncentracji ludzi, ale pozostawianie ich jako drzew biocenotycznych w innych miejscach;
  - c) Elementem prawidłowego zarządzania ryzykiem powinna być także informowanie społeczeństwa o ryzyku stwarzanym przez drzewa w lesie – zwalczanie nierealistycznych oczekiwań społecznych, że las może być od takiego ryzyka zupełnie wolny.
5. Widzę możliwość dyskusji szczególnie w aspektach:
- a) Wykorzystania niektórych (ale nie wszystkich) drzew wycinanych w ramach troski o bezpieczeństwo jako źródła drewna opałowego dla zaspokojenia potrzeb miejscowej ludności – np. wyznaczenie obszarów, w których takie drzewa są pozostawiane / z których mogą być zabierane;
  - b) Cięć sanitarno-selekcyjnych w uznanych wyłączonych drzewostanach nasiennych

## Ad koncepcja RDOŚ

1. Bezsprzecznie, drzewostany wskazane w tej koncepcji do wyłączenia z użytkowania, powinny być wyłączone z użytkowania. Są to faktycznie najcenniejsze fragmenty Puszczy Bukowej. Gdyby jako przyszłość Puszczy Bukowej rozważać jej strefowanie – podział na strefę wyłączoną z gospodarowania i strefę podaną gospodarce leśnej – to propozycja RDOŚ dobrze określa pożądany rdzeń strefy wyłączonej z gospodarowania. Jednak, strefa ta powinna jeszcze zostać rozszerzona o niektóre inne drzewostany – analizy pod tym kątem wymagałby szczególnie drzewostany, które proponuje do wyłączenia koncepcja Związków Zawodowych przy ndl. Gryfino, a nie objęła ich koncepcja RDOŚ. Indywidualnego przemyślenia i przedyskutowania wymagałyby także inne drzewostany, wskazywane w koncepcjach Klubu Przyrodników, Klubu Kniejołaza i OTOP. Konkretnego wyznaczenia wymagałby także *„wszystkie wąskie płaty zboczonych grądów (9160) położonych w sąsiedztwie strumieni, rzek, szlaków”*.
2. Jednak, koncepcja RDOŚ oznaczałaby w pozostałych drzewostanach powrót do ich użytkowania – wprawdzie bez stosowania rębni częściowej, ale z zastosowaniem rębni stopniowej IVD (z ograniczeniem ośrodków odnowienia do 10 arów i z pozostawieniem co. 10% drzewostanu do naturalnego rozpadu) oraz rębni przerębowej V (jednostkowo-przerębowej). Tym samym, podjęto by na powrót użytkowanie rębne niektórych drzewostanów, które obecnie są wyłączone z cięć, wg zobowiązania Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, podjętego na spotkaniu z organizacjami społecznymi w Puszczy Bukowej, w dniu 16 marca 2024 r. Wydaje się, że proces „lasów społecznych” w ogóle nie umożliwia takich decyzji, bo motywem zobowiązania DGLP były nie tylko potrzeby społeczne, ale także uwarunkowania przyrodnicze.

Jeżeli na jakiejś części Puszczy Bukowej miałyby być ponownie dopuszczone użytkowanie rębne starych buczyn, to podstawowym zagadnieniem jest nie tylko typ stosowanej rębni, ale przede wszystkim kwalifikacja drzewostanów do zainicjowania w nich rębni. Proponowałbym wówczas, by w strefie „podanej gospodarce leśnej” obowiązywały – oprócz wpisanych w koncepcji RDOŚ – zasady (zaczepnięte z „koncepcji Związków Zawodowych w ndl Gryfino dla „obszaru ograniczonego użytkowania”):

- a) maksymalne przetrzymywanie drzewostanów na pniu, do pojawienia się symptomów rozpadu - o ile drzewostan wciąż pełni funkcje społeczne,
- b) cięcia ograniczone tylko do konkretnych potrzeb i sytuacji, np.: możliwość pozyskania gatunków iglastych i obcych siedliskowo.

- c) Oznaczałoby to, że do inicjacji rębni (odnowienia) drzewostany powinny być kwalifikowane nie wtedy, gdy osiągną określony wiek, ani nie ze względu na dobro powstających w nich obecnie odnowień, ale dopiero wtedy, gdy są przesłanki, że stary drzewostan, ze względu np. na procesy zamierania, może przestać pełnić swoje funkcje przyrodnicze i społeczne.
3. Nie mam zastrzeżeń do przebudowy drzewostanów niezgodnych siedliskiem (w tym usuwania gatunków obcych geograficznie).
4. Co do postulatu, by dopuszczać możliwość stosowania dodatkowych działań ochrony czynnej poświęconych wybranym cennym gatunkom mszaków, runa, podrostu lub drzew (np. konieczność prześwietlenia okapu drzewostanu, usunięcia podrostu, podszytu etc.) – nie sprzeciwiam się takiej opcji co do zasady, dopóki działania takie miałyby charakter punktowy. Wymaga to jednak indywidualnej analizy przypadków. Na chwilę obecną, nie dostrzegam takich potrzeb w Puszczy Bukowej. Zasada ta nie może być nadużywana, np. jako pretekst do cięć „dopuszczających światło do dna lasu” na setkach hektarów.

### Ad koncepcja Związków Zawodowych przy ndl. Gryfino

5. Koncepcja zakłada podział Puszczy na strefy „wyłączenia”, „ograniczonej gospodarki” i „zmodyfikowanej gospodarki”. Koncepcja oznaczałaby więc w wielu drzewostanach powrót do ich użytkowania, choć w ograniczony lub zmodyfikowany sposób. Tym samym, podjęto by na powrót użytkowanie rębne niektórych drzewostanów, które obecnie są wyłączone z cięć, wg zobowiązania Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, podjętego na spotkaniu z organizacjami społecznymi w Puszczy Bukowej, w dniu 16 marca 2024 r. Wydaje się, że proces „lasów społecznych” w ogóle nie umożliwia takich decyzji, bo motywem zobowiązania DGLP były nie tylko potrzeby społeczne, ale także uwarunkowania przyrodnicze.

Jeżeli jednak taka koncepcja strefowania byłaby dla Puszczy Bukowej w przyszłości rozważana, to:

- a) wyznaczenie „strefy wyłączonej z użytkowania” warto oprzeć na sumie propozycji z „koncepcji związków zawodowych” i „koncepcji RDOŚ;
- b) strefa „zmodyfikowanej gospodarki” powinna być ograniczona do *drzewostanów z dużym udziałem So, Św, Md, Ak – w nich kontynuacja rębni gniazdowych (IIIA i IIIB) i/ lub rębni stopniowej gniazdowej udoskonalonej (IVD), w zależności od struktury drzewostanu, uwarunkowań lokalnych i powierzchniowych.*
- c) pozostałe drzewostany bukowe i dębowe Puszczy Bukowej powinny znaleźć się w strefie „ograniczonej gospodarki”, zakładającej:
- maksymalne przetrzymywanie drzewostanów na pniu, do pojawienia się symptomów rozpadu - o ile drzewostan wciąż pełni funkcje społeczne,
  - cięcia ograniczone tylko do konkretnych potrzeb i sytuacji, np.: możliwość pozyskania gatunków iglastych i obcych siedliskowo,
  - możliwość usuwania drzew zagrażających bezpieczeństwu ludzi i mienia (z zastrzeżeniami jak przy koncepcji nadleśnictwa).

Możliwość „inicjowania odnowień bukowych” wydaje się eufemizmem na inicjowanie cięć rębnych, więc sprzeciwiałbym się je dopuszczaniu. Co do zagadnień: wykorzystania drzew usuwanych na drewno opałowe, usuwania wywrotów grupowych i powierzchniowych – patrz uwagi do koncepcji Nadleśnictwa.